

Sygnatura akt II K 937/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jarosław Staszkiwicz

Protokolant: Bożena Cybin

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 IX 2014 roku sprawy

S. B.,

syna R. i D. z d. K.,

urodzonego w dniu (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 13 czerwca 2014 roku w J. woj. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki F. (...) o nr rej. (...) wbrew orzeczonemu wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 24 stycznia 2012 roku syg. II K 1995/11 środkowi karnemu w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres czterech lat,

tj. o czyn z art. 244 k.k.

I. oskarżonego S. B. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, to jest występku z art. 244 k.k. i za to, na podstawie art. 244 k.k., wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k., wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k., orzeka wobec oskarżonego karę 70 (siedemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k., zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 220 złotych, w tym, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 VI 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, wymierza mu 130 złotych opłaty.

Sygnatura akt II K 937/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 24 stycznia 2012 roku w sprawie II K 1995/11 orzeczono wobec S. B. łączny zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat. Na poczet zakazu zaliczono okres zatrzymania jego prawa jazdy od 2 grudnia 2011 roku.

13 czerwca 2014 roku około godziny 17:25, S. B. wsiadł do samochodu marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i kierował nim z P. do J., gdzie na ulicy (...) został zatrzymany do kontroli drogowej. Wiedział, iż obowiązywał go zakaz prowadzenia pojazdów.

(dowód: wyjaśnienia S. B. k. 6-8,

dane o karalności k. 14-15,

odpis wyroku k. 16)

Poza skazaniem w sprawie II K 1991/11 Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, S. B. nie był karany za przestępstwa.

(dowód: dane o karalności k. 14-15,

odpis wyroku k. 16)

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu. Wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia jechał do J. do apteki po leki dla matki. W drodze powrotnej został zatrzymany do kontroli drogowej. Miał świadomość, iż obowiązywał go wówczas zakaz prowadzenia pojazdów.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za wiarygodne. Fakt orzeczenia wobec niego wcześniej zakazu prowadzenia pojazdów, aktualnego w dniu zdarzenia, wynika z odpisu wyroku oraz danych o karalności. Przyznanie oskarżonego, iż w dniu zajścia prowadził samochód wiedząc o tym, że obowiązuje go wspomniany zakaz, nie pozostaje w sprzeczności z innymi dowodami, ani zasadami rozumowania. Brak było podstaw, by kwestionować wiarygodność S. B. w tym zakresie.

Sąd oparł ustalenia faktyczne także na dokumentach w postaci odpisu wyroku oraz danych o karalności oskarżonego. Zostały one sporządzone przez uprawnione podmioty, w przewidzianej prawem formie. Nie było powodów do podważania ich rzetelności.

Oskarżony przyznał, iż to on 13 czerwca 2014 roku, około godziny 17:25, kierował samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po ulicach w P. i J.. Jego potwierdzenie tego faktu uznano za wiarygodne. Należało przyjąć zatem jego sprawstwo w tym zakresie.

Kierując samochodem marki F. (...) po ulicach (...), oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym. Od 2 grudnia 2011 roku biegł czteroletni okres obowiązywania wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Kierując samochodem 13 czerwca 2014 roku oskarżony nie stosował się do tego zakazu. S. B. wiedział tego dnia o obowiązywaniu zakazu oraz o tym, że narusza go jadąc do J.. Działał zatem umyślnie, z zamiarem bezpośrednim. Jego czyn wypełniał znamiona z art. 244 k.k.

Oskarżony w czasie opisanego zdarzenia nie znajdował się w sytuacji lub stanie, które wyłączałyby swobodę jego działania lub podejmowania decyzji. Stąd jego zawinienie nie budziło wątpliwości Sądu.

Z podanych powodów oskarżonego uznano za winnego tego, że w dniu 13 czerwca 2014 roku w J. woj. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki F. (...) o nr rej. (...) wbrew orzeczonemu wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 24 stycznia 2012 roku syg. II K 1995/11 środkowi karnemu w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres czterech lat, to jest występku z art. 244 k.k.

Spoleczną szkodliwość czynu oskarżonego uznano za ponadprzeciętną. Zwiększa ją kierowanie samochodem, a więc pojazdem o istotnych rozmiarach, na dość długim odcinku drogi. Oskarżony naruszył przy tym zakaz prowadzenia pojazdów orzeczony za przestępstwo - czyn o istotnej wadze. Brak było okoliczności obniżających wagę jego czynu.

Okolicznością łagodzącą dla sprawcy była jego postawa w czasie postępowania. Przyznał się on do popełnienia zarzucanego czynu, zaakceptował zaproponowaną karę. Wynika z tego, iż rozumiał on naganność swojego postępowania i chciał ponieść jego konsekwencje. Nie było w tej sytuacji konieczne wymierzenie mu kary bezwzględnej, skoro samo prowadzenie procesu sprawiło, że osiągnięty został częściowo cel wychowawczy orzeczenia.

Okolicznością obciążającą dla oskarżonego był jego wcześniejszy tryb życia. Choć był on dotąd skazany za przestępstwa tylko raz, to poprzedni wyrok zapadł przeciwko niemu za poważne przestępstwo – wymierzono za nie karę 2 lat pozbawienia wolności – oraz za umyślny występki przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym. Wyrok ten zapadł przy tym stosunkowo niedawno – w 2012 roku. Orzeczono wówczas karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, co nie odstraszyło oskarżonego od popełnienia kolejnego przestępstwa. Pozwala to ocenić S. B. jako osobę skłoną do naruszania prawa, zwłaszcza w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, lekceważącą nałożone wcześniej sankcje karne. Konieczne było zatem wymierzenie mu stosunkowo surowej kary, skoro dotychczasowe środki oddziaływania nie były w stanie poprawić jego postawy, wdrożyć go do przestrzegania prawa.

W pewnym stopniu obniżał stopień winy oskarżonego powód, dla którego zdecydował się on na naruszenie zakazu prowadzenia pojazdów. Zdecydował się on wyruszyć samochodem do J., aby w apteczkę kupić leki dla swojej matki. Nie jest to sytuacja, która wyłączałaby jego winę, lub ograniczała ją w znacznym zakresie, jednak podobna motywacja z pewnością musiała być wzięta pod uwagę – S. B. działał w interesie innej, bliskiej osoby, nie mając w danym momencie innej, dogodnej możliwości osiągnięcia założonego celu.

Z podanych powodów za przypisany czyn wymierzono oskarżonemu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Nieznacznie tylko przekracza ona dolną granicę ustawowego zagrożenia i w ten sposób oddaje ustalony stopień winy sprawcy. Z uwagi na postawę S. B. w toku procesu, zdecydowano o warunkowym zawieszeniu wykonania wobec niego kary pozbawienia wolności. Okres próby związany z tym środkiem probacyjnym określono na 3 lata – oskarżony był już wcześniej karany za przestępstwa, stąd jego przyszłą postawę należy kontrolować przez dłuższy, nie najkrótszy możliwy, czas.

Aby oskarżony, skłonny do naruszania prawa, odczuł bezpośrednio dolegliwość orzeczenia, obok kary pozbawienia wolności wymierzono mu, na podstawie art. 71 § 1 k.k., karę grzywny. Jej wysokość, biorąc pod uwagę wagę czynu i stopień zawinienia sprawcy, określono na 70 stawek dziennych. Prowadzi on działalność gospodarczą z żoną, zarabiają razem 2.000 złotych miesięcznie. Stąd wysokość jednej stawki dziennej grzywny ustalono na 10 złotych.

Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 220 złotych, w tym, na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 1 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 VI 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, wymierzono mu 130 złotych opłaty.